

Sygn. akt II Ka 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Sędziowie:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SSO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r.

sprawy **G. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 7 listopada 2014 r. sygn. akt II K 15/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 170 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 4/15

UZASADNIENIE

G. G. został oskarżony o to, że w dniu 27 marca 2012 roku na terenie Zespołu Szkół (...) przy ul. (...) w Ż., gm. Ż., województwa (...), podczas toczącej się lekcji języka angielskiego, w obecności innych uczniów, znieważył nauczycielkę języka angielskiego M. B., w ten sposób, iż publicznie wypowiedział w jej kierunku w języku angielskim słowa powszechnie uznane za obelżywe i obraźliwe,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 roku, sygn. akt II K 15/14, Sąd Rejonowy w G.:

I. oskarżonego **G. G.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę

10 zł;

II. obciążył oskarżonego częściowo kosztami sądowymi, zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1183,62 zł, w tym 150 zł opłaty, zwalniając go w pozostałym zakresie z obowiązku ich ponoszenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 kpk i art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisu postępowania, a mianowicie art. 7 kpk polegającą na dokonaniu błędnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków M. G. i D. P. złożonych na rozprawie, co doprowadziło do błędu w ustaleniach stanu faktycznego polegającego na przyjęciu, że oskarżony ustalone zdanie w języku angielskim wypowiedział do nauczycielki M. B., podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego ocenionego zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, a w szczególności z zeznań powyższych świadków wynika, że oskarżony wypowiedział powyższe zdanie do kolegi M. G.,

2. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego istniejących w sprawie wątpliwości, co do tego kto był adresatem wypowiedzianych przez niego obraźliwych słów w języku angielskim:

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Oskarżony oraz obrońca oskarżonego nie stawili się na rozprawę, o terminie zawiadomieni prawidłowo.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie. Argumentacja przedstawiona w środku odwoławczym - wobec jej bezzasadności - nie mogła wywołać oczekiwanego i postulowanego przez skarżącego rezultatu.

Zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa, na wokandę Sądu Okręgowego w Siedlcach trafiła po raz drugi – wyrokiem z dnia 30.12.2013r., sygn. akt II Ka 583/13, zaskarżony wyrok został uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Garwolinie. Biorąc pod uwagę powyższe, pierwszym etapem kontroli odwoławczej z art. 438 kpk było sprawdzenie, czy przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia Sąd wykonał wiążące go zalecenia wydane przez Sąd odwoławczy w poprzednim postępowaniu odwoławczym (art. 442 § 3 kpk). Analiza akt sprawy oraz lektura pisemnego uzasadnienia wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ponownie, uczynił zadość wymaganiom wynikającym z art. 442 § 3 kpk, stosując się do wszystkich wytycznych Sądu odwoławczego i rozważył wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutów wynikających z treści środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego G. G. stwierdzić należy, że apelacja zmierzała do wykazania, że w wyniku nieprawidłowej oceny dowodów i naruszenia zasady in dubio pro reo, Sąd I instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne, których wynikiem było uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu. Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji błędnie ustalił, iż obraźliwe słowa, które oskarżony rzeczywiście wypowiedział podczas lekcji języka angielskiego, były skierowane do nauczycielki, tj. pokrzywdzonej M. B., podczas gdy adresatem tych słów był jego kolega M. G..

Kontrola apelacyjna wywołana złożeniem tego środka odwoławczego pozwoliła na stwierdzenie, iż zarzuty sformułowane przez obrońcę oskarżonego nie są uzasadnione. Sąd II instancji nie znalazł podstaw do aprobaty zarzutów naruszenia przepisów art. 5 § 2 kpk

i art. 7 kpk. Lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji jednoznacznie bowiem świadczy o tym, że zarzuty obrazy powołanych przepisów prawa procesowego są oczywiście chybione. W przedmiotowych motywach Sąd meriti zaprezentował dowody, które zgromadził w toku przeprowadzonego postępowania. Wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie

i dlaczego dał wiarę, a którym, w jakiej części, a także z jakich przyczyn wartości tej odmówił oraz przedstawił dokonane ustalenia faktyczne.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioski wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania, ani wskazaniom wiedzy, czy też zasadom doświadczenia życiowego. Poczynione w oparciu o tę ocenę ustalenia faktyczne należy uznać za prawidłowe, pozbawione błędów mających wpływ na treść orzeczenia. Przypomnieć w tym miejscu należy utrwalony zarówno w doktrynie, jak

i judykaturze pogląd, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby zasadność ocen

i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto gdyby Sąd pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nie ujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne lub sprzeczne

z regułami logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki

z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd

w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dopuszczeniu się przez Sąd błędu

w ustaleniach faktycznych. Tymczasem wywody obrońcy oskarżonego zawarte w pisemnej apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowo dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów i poczynionymi ustaleniami faktycznymi.

Zgodzić się zaś należy z wywodami Sądu I instancji, iż za przyjętym w sprawie stanem faktycznym, potwierdzającym winę oskarżonego, przemawiają przede wszystkim zeznania pokrzywdzonej oraz złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania świadków M. G. i D. P., którzy wówczas bardzo szczegółowo opisali okoliczności, w jakich doszło do wypowiedzenia przez oskarżonego ustalonych słów w języku angielskim, i to w sposób potwierdzający wersję pokrzywdzonej, zgodnie z którą to pod jej adresem oskarżony skierował te słowa. Przede wszystkim na podkreślenie zasługiwały twierdzenia M. G., który wskazywał, że kiedy oskarżony wypowiedział w języku angielskim zdanie: „shut your fucking face bitch”, on z nim nie rozmawiał, siedząc przy tym zwróconym do niego plecami, a te słowa wypowiedział w momencie, gdy nauczycielka tłumaczyła coś dziewczynom siedzącym przed nim, stojąc przy ich ławce.

Zdaniem Sądu II instancji, w pełni zasługiwały na wiarę zeznania pokrzywdzonej, która konsekwentnie twierdziła, że oskarżony przedmiotowe słowa skierował pod jej adresem. Podawane przez nią okoliczności wypowiedzenia tych słów przez oskarżonego

w sposób jednoznaczny świadczą o tym, że to ona była osobą, do której oskarżony je skierował, a nie jego kolega M. G.. Pokrzywdzona zareagowała na zachowanie oskarżonego bezzwłocznie i jednoznacznie. Od razu odnotowała w dzienniku uwag fakt wypowiedzenia po angielsku w stosunku do niej przez oskarżonego znieważających ją słów. Ponadto w relacjach z pracownikami szkoły, konsekwentnie twierdziła ona, iż oskarżony właśnie w stosunku do niej wypowiedział obraźliwe słowa. Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, iż pokrzywdzona miała pewność, że to do niej oskarżony zwrócił się wulgarnymi słowami w języku angielskim. Nie jest zatem tak, jak twierdzi obrońca oskarżonego, że przekonanie pokrzywdzonej, iż słowa oskarżonego były skierowane do niej, jest wymaginowane i wynika z uprzedzeń, jakie miała do oskarżonego oraz osobistego konfliktu z nim. O błędności powyższego twierdzenia skarżącego świadczą chociażby zeznania świadków, w tym w szczególności M. G. i D. P..

W ocenie Sądu II instancji, rację ma Sąd Rejonowy, dając prymat złożonym na etapie postępowania przygotowawczego zeznaniom M. G. i D. P., albowiem są one logiczne i stanowcze, zaś z uwagi na spójność w ich relacjach nie sposób odmówić im wiary. Z tych względów, zasadnie Sąd Rejonowy poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. obrońca oskarżonego, podważając zeznania świadków M. G. i D. P. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w zasadzie nie podaje żadnych konkretnych powodów, które mogłyby doprowadzić do ich zdyskredytowania. Prowadzi jedynie polemikę z oceną Sądu Rejonowego mającą na celu ich wyeliminowanie z procesu.

Mając na uwadze argumenty przedstawione w apelacji obrońcy oskarżonego zauważyć należy, że Sąd Rejonowy dostrzegł różnice w zeznaniach powyższych świadków złożonych na różnych etapach postępowania. Okoliczność ta powodowała konieczność dogłębnej i ostrożnej ich analizy, którą to analizę Sąd Rejonowy przeprowadził. Sąd wskazał w sposób przekonywujący, które z ich zeznań i jakiej części uznał za wiarygodne, a którym wiarygodności odmówił i dlaczego. Dotyczy to przede wszystkim, podważanej przez obrońcę oskarżonego, kwestii adresata słów wypowiedzianych przez oskarżonego podczas lekcji. Sąd w tym zakresie oparł się na zeznaniach M. G. i D. P. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, co logicznie i wyczerpująco uzasadnił, wskazując jakimi kryteriami się przy tym kierował. Podzielić należy wyrażone w części motywacyjnej wyroku stanowisko Sądu Rejonowego, że zeznania złożone przez tych świadków na dalszym etapie postępowania, nie zasługiwały na wiarę, ponieważ zeznawali oni w sposób wzajemnie sprzeczny i nie potrafili logicznie wytłumaczyć zachodzących sprzeczności, jak też nie wskazali w sposób klarowny powodów zmiany zeznań. Zupełnie chybione są twierdzenia skarżącego, że rozbieżności w zeznaniach świadków mogą wynikać z tego, że na rozprawie zadawano im bardziej szczegółowe pytania, a o ich wiarygodności świadczy fakt, iż ich zeznania złożone na rozprawie zgodne są z konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu II instancji, argumenty podnoszone przez obrońcę oskarżonego, podważające prawidłowość oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonej oraz świadków M. G. i D. P., nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a stanowią tylko polemikę z oceną dowodów poczynioną przez Sąd Rejonowy. W sprawie niniejszej argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonywujące od tych zawartych w apelacji. Dlatego ocena tych dowodów zasługuje na pełną akceptację Sądu II instancji

Mając na uwadze powyższe okoliczności, stwierdzić należy, że szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji oceniając tenże materiał dowodowy, prowadzi do wniosku, iż postępowanie Sądu Rejonowego było w pełni zgodne z przepisami kpk.

W związku z tym, wobec prawidłowego procedowania Sądu I instancji nie budzi także, w ocenie Sądu II instancji, wątpliwości, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest bardzo dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk.

Dodatkowo, w ocenie Sądu II instancji, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, brak jest również merytorycznych podstaw do podzielenia poglądu prezentowanego przez autora apelacji, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 5 § 2 kpk. Należy bowiem zauważyć, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2007 r. wydanym w sprawie

V KK 387/07 (OSNwSK 2007/1/2952): „zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk reguła nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących

w procesie, bowiem jest to reguła, która wchodzi w grę wyłącznie wówczas, gdy sąd, pomimo wszelkich starań oraz dokładnego i wyczerpującego postępowania dowodowego wątpliwości tych nie był w stanie usunąć”. Ponadto, wyjaśnić należy, iż zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk reguła nie może być - w sytuacji zaistnienia przeciwstawnych dowodów kreujących odmienne, wzajemnie sprzeczne stany faktyczne - sprowadzana do powinności wyboru przez sąd tej wersji, która jest dla oskarżonego najkorzystniejsza. Takie rozumienie tej zasady nie tylko podważałoby ustrojowe prerogatywy sądu, w tym możliwość ustalania przez niego prawdy materialnej będącej pierwszorzędym

celem procesu karnego, a zarazem podstawą wszelkich rozstrzygnięć (art. 2 § 2 kpk), ale i oznaczałoby wprowadzenie - niedopuszczalnej w tym procesie - zasady legalnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., V KK 23/14, LEX nr 1493927).

Jak wykazuje natomiast analiza akt przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy, w wymaganym realiami sprawy zakresie, poddał odpowiedniej analizie zebrane dowody przedstawiając przy tym, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów i dlaczego nie dał wiary pozostałym dowodom. Przeprowadzona w ten sposób ocena materiału dowodowego zgromadzonego

w niniejszym postępowaniu nie wskazuje, iż Sąd ten powziął w przedmiotowej sprawie wątpliwości, których nie da się usunąć. Co więcej, Sąd Okręgowy nie dopatrzył się

w materiale dowodowym sprawy i w toku rozumowania Sądu pierwszej instancji takich okoliczności, które winny były wątpliwości Sądu orzekającego wywołać. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim ustalenia osoby, do której oskarżony zwrócił się ustalonymi, znieważającymi słowami, podczas lekcji języka angielskiego w dniu 27 marca 2012r. Wszystkie niespójności dowodowe istniejące w niniejszej sprawie nie miały nieusuwalnego charakteru i dawały się rozwikłać w drodze stosowania logicznego myślenia i analizy opartej na wiedzy i doświadczeniu życiowym.

Tak, jak nie budzi żadnych wątpliwości Sądu II instancji wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku przestępstwa, tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kary. Wymierzona oskarżonemu

w niniejszej sprawie kara czyni zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary. Orzeczona kara odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, rodzaj i wysokość wyrządzonej przez niego szkody, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym zarówno okoliczności łagodzące, jak i zaostrzające winę. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu odwoławczego.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83r. ze. zm.).

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.